

Sygn. akt I ACa 491/14

I ACz 655/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz (spr.)
Sędzia:	SO del. do SA Ewa Mierzejewska
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa U. L., D. L., M. L. (1) i N. L.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia
14 kwietnia 2014 r. i zażalenia pozwanego od zawartego w punkcie II tego wyroku postanowienia, sygn. akt I C 766/13

I. z apelacji pozwanego zmienia częściowo zaskarżony wyrok
w punktach:

a – I 1,4 w ten sposób, że zasądzone kwoty po 100.000 zł obniża do kwot po 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł oddalając powództwa
o zasądzenie po 40.000 zł;

b – I 3, 6 w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,

c – I 7 w ten sposób, że podlegającą ściągnięciu kwotę 10.746 zł obniża do kwoty 6.895,16 (sześć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć 16/100) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. z zażalenia pozwanego zmienia zaskarżone postanowienie zawarte
w punktach II 3, 6 wyroku w ten sposób, że zasądzone kwoty po
3.617 zł obniża do kwot po 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) zł;

IV. zasądza na rzecz pozwanego od powodów U. i D. L. po 3.800 (trzy tysiące osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz od powodów N. i M. L. (1) po 105 (sto pięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

IACa 491/14

IACz 655/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 14 kwietnia 2014r. wydanym

– w połączonych do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia – sprawach

z powództwa U. i D. L. (I C 766/13) oraz N. L., reprezentowanej przez ustawową przedstawicielkę U. L. i M. L. (1) (I C 795/13) przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. Sąd Okręgowy w Lublinie:

- zasądził od pozwanego na rzecz U. L. 100.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 15 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty (pkt I.1) i 3.617 zł zwrotu kosztów procesu (I.3), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (I.2),
- zasądził od pozwanego na rzecz D. L. 100.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 15 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty (pkt I.4) i 3.617 zł zwrotu kosztów procesu (I.6), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (I.5),
- nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie 10.746 zł nieuiszczonych kosztów sądowych przejmując na rachunek Skarbu Państwa pozostałe nieuiszczone przez U. i D. L. koszty sądowe (I.7),
- zasądził od pozwanego na rzecz N. L. 20.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 15 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty (II.1) i 3.617 zł kosztów procesu (II.3), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (II.2),
- zasądził od pozwanego na rzecz M. L. (1) 30.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 15 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty (II.4) i 3.617 zł kosztów procesu (II.6), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (II.5),
- nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie 3.246 zł nieuiszczonych kosztów sądowych przejmując na rachunek Skarbu Państwa pozostałe nieuiszczone przez N. i M. L. (1) koszty sądowe (II.7).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd uzasadnił następująco:

M. L. (2) (urodzona (...), córka U.

i D. L., siostra N. i M. L. (1)) w dniu 14 lipca 2007r. w P. doznała wielonarządowych obrażeń w wypadku samochodowym. Była pasażerką samochodu F. (...), którym kierował M. Z.. Kierowca F. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wymusił pierwszeństwo przejazdu wjeżdżając na skrzyżowanie, w następstwie czego doszło do zderzenia z samochodem M. (...), którym kierował J. S.. Wskutek tych obrażeń zmarła 16 lipca 2007r.

M. L. (2) po maturze wyjechała do znajomych do W., do pracy. Pracowała w (...) Spółka Akcyjna w W. na stanowisku kasjera. Mieszkała w W. razem z narzeczonym, planowali pobrać się 8 września 2008r. W 2006r. rozpoczęła studia w Wyższej Szkole (...) w L. (rachunkowość). Co tydzień przyjeżdżała do domu, dbała o młodsze rodzeństwo. Mieszkał z nią brat M., który radził się jej we wszystkich ważniejszych sprawach życia codziennego.

U. L. ma 45 lat, prowadzi działalność gospodarczą, zamieszkuje wspólnie z mężem D. L. i trójką dzieci w U..

D. L. ma 47 lat, wykształcenie podstawowe. Z zawodu jest kierowcą, w latach 1989 – 2011 pracował w tym charakterze w pogotowiu ratunkowym. Zwolnił się z pracy za porozumieniem stron. Pomaga żonie w działalności gospodarczej, dorywczo pracuje też za granicą. Planuje otworzyć firmę – centrum ogrodnicze.

M. L. (1) ma 26 lat, wykształcenie podstawowe. Po zakończeniu nauki pomagał rodzicom w pracach polowych, w szklarni, pracował dorywczo na myjni. Przez trzy miesiące do wypadku pracował razem z najstarszą siostrą w L. jako magazynier. Później wyjechał do pracy do Irlandii, gdzie pracował jako operator maszyn. Obecnie jest z rodziną, poszukuje pracy.

Małoletnia powódka N. L. była ze zmarłą siostrą bardzo blisko - siostra była dla niej taką drugą mamą, zajmowała się nią podczas nieobecności rodziców.

15 lipca 2007r. zginęła w wypadku samochodowym chrzestna matka M. L. (3) - bratowa powoda D. L..

Śmierć córki u powódki U. L. wywołała uraz psychiczny w postaci – przemijających i odwracalnych - zaburzeń depresyjnych w reakcji na żałobę. Przejawiały się obniżeniem aktywności, zaburzeniami snu, apetytu, obniżonym nastrojem. Sytuacja, w której

znalazła się powódka była bardzo szczególna: straciła w sposób nagły

i nieoczekiwany pierworodne dziecko, drugie jej dziecko również uczestniczyło w wypadku, w krótkim okresie zginęła kolejna bliska osoba (chrzestna córki), w przeszłości w wypadku komunikacyjnym zginął brat

z żoną i dziećmi. Ilość ciosów psychicznych była znacząca i trudna do opanowania, uraz psychiczny wiązał się ze znacznym cierpieniem. Obiektywnie sytuacja zmieniła się w czerwcu 2008r, kiedy powódka urodziła najmłodszą córkę. Obecnie powódka ma problemy ze snem, ma poczucie nerwowości, łatwo się irytuje, nie ma planów na przyszłość. Nasilenie objawów jest znacznie mniejsze niż w początkowym okresie po śmierci córki, ale stan nie jest zadawalający. Występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjno – lękowymi i śmierć córki była zasadniczym czynnikiem sprawczym, który spowodował ich wystąpienie.

Śmierć córki również u D. L. spowodowała przewlekłe zaburzenia adaptacyjne. Nasilenie objawów uznane zostało za umiarkowane. Wystąpiły one w obliczu sytuacji urazowej – nagłej

i nieoczekiwanej śmierci dziecka w wyniku wypadku, po krótkim okresie pobytu córki w szpitalu, kiedy towarzyszący stres związany z fatalnym rokowaniem poważnie naruszył zdolności adaptacyjne powoda. Odczuwalny dysonans psychiczny spowodował wycofanie się z dotychczasowej pracy zawodowej. Aktualnie po upływie kilku lat, jego aktywność codzienna nie jest sparaliżowana, ale nawracają przykre przemyślenia i wspomnienia. Powodowi towarzyszy smutek i tęsknota za nieżyjącą córką, lecz nasilenie tych uczuć nie zagraża jego zdrowiu psychicznemu, nie ma wskazań do psychoterapii. U powoda doszło w znacznej mierze do przepracowania reakcji żałoby, godzenia się z nią. Były to zaburzenia spełniające kryteria długotrwałości, obecnie objawy utrzymują się w jeszcze niewielkim, rezydualnym nasileniu. Zaburzenia u powoda miały charakter czynnościowy, reaktywny, nie powodowały utraty zdolności do pracy ani samodzielności. Zaburzenia adaptacyjne powoda należy jednak uznać za obiektywną, realną, chociaż czysto czynnościową i nietrwałą szkodę psychiczną.

U M. L. (1) w związku ze śmiercią siostry wystąpiły cechy zaburzeń adaptacyjnych z objawami depresyjnymi (przygnębienie, pesymistyczne ruminacje, rozpamiętywanie urazowego wydarzenia, jakim była śmierć siostry, tendencja do zamykania się w sobie). Nie podejmował próby leczenia specjalistycznego, nie potrafił się otworzyć na tyle, by szukać pomocy. Przetrwiał najtrudniejszy okres dystansując się fizycznie od domu rodzinnego – wyjechał do pracy za granicę. Obecnie objawy nie wskazują na depresję, lecz na zaburzenia z kręgu adaptacyjnego, a związane są z elementami stresu pourazowego – powód był również uczestnikiem tego wypadku drogowego (koszmarny senne, nieoczekiwane wracające wspomnienia dotyczące zdarzenia). Bardzo słaby wgląd wyłącza powoda

z psychoterapii, możliwa byłaby najwyższej psychoterapia wspierająca, wskazana, by u powoda doszło do przynajmniej częściowego przepracowania reakcji żałoby, pogodzenia się z nią, gdyż ta kwestia pozostaje wciąż otwarta. Praca terapeutyczna winna obejmować co najmniej roczne spotkania

z częstotliwością dwa – trzy razy w miesiącu. Zaburzenia u powoda mają charakter czynnościowy, reaktywny. Rokowania są dobre.

Małoletnia N. L. po śmierci starszej siostry przeżyła szok. Oparcie, które uzyskała od rodziców i bliskich pozwoliło jej zaadaptować się do nowej sytuacji rodzinnej. Nie korzystała ze specjalistycznej pomocy, nie sprawia problemów edukacyjnych czy wychowawczych.

Pismem doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi 8 października 2012r., powodowie zgłosili swoje roszczenia wobec pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwocie po 150.000 zł. - U. i D. L., M. L. (1) – 120.000 zł., N. L. – 100.000 zł.

Decyzją z 5 listopada 2012r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia jako niezasadnego.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Dla uzasadnienia odpowiedzialności pozwanego przywołał:

- art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w związku z którymi z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej),

- art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, wedle których samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (zasada ryzyka),

- art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., stosownie do których najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączała art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej, co Sąd wsparł wskazaniem właściwego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy samoistnego posiadacza pojazdu marki F. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany. W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego polega na zasadzie ryzyka. Ryzyko to jednak obciąża posiadacza pojazdu w zakresie, w jakim powstanie szkody pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem pojazdu.

Powodowie w następstwie śmierci córki i siostry, spowodowanej wypadkiem za który odpowiedzialność ponosi pozwany, doznali krzywdy

w postaci cierpień psychicznych. Zasadna jest, tym samym, ocena ich roszczeń poprzez zastosowanie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc, przewidujących roszczenia ochronne za naruszenie dobra osobistego, gdy działanie naruszającego jest bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współzycia społecznego. A w sprawie oczywiste było, że śmierć córki i siostry powodów była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu marki F. (...), za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany.

W otwartym katalogu dóbr osobistych z art. 23 kc mieści się też rodzina (jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa) i podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więż ta odgrywa doniosłą rolę zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące

sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Stąd prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła córka i siostra powodów, było bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy kompensowanej na podstawie art. 448 kc konieczne jest w świetle orzecznictwa uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia.

Realia niniejszej sprawy wskazywały, że między U. L.

i D. L. a ich córką M. istniała szczególnie silna więź rodzinna. Pierworodna córka był niewątpliwie osobą niezwykle ważną w życiu powodów, był dla nich pomocą i źródłem oparcia. Poświęcała rodzinie dużo czasu, lubiła przebywać z rodzicami, nawet pracując

w W. większość weekendów spędzała w domu.

Z zeznań powodów wynikało, że ich relacje z najstarszą córką wykraczały znacznie poza relacje wynikające czysto z więzi rodzinnych, były to relacje również przyjacielskie. Śmierć córki była dla nich szczególnie ciężkim doznaniem. Sam wypadek i ciężki stan, w jakim znalazła się M. L. (2) wywołały u powodów silny wstrząs i nagłą zmianę ich dotychczasowego ustabilizowanego życia rodzinnego. Powodowie tuż po wypadku przez dwa dni przeżywali niewątpliwie ogromny stres

i niepewność co do stanu zdrowia i szans córki na przeżycie, a także niepewność co do przyszłości. Niewątpliwie widok córki nieprzytomnej, podłączonej do aparatury, niemożność porozmawiania z nią były dla rodziców bardzo trudnym przeżyciem. Natomiast śmierć, mimo, że nastąpiła po 2 dniach od wypadku, była niewątpliwie szokiem i wielkim wstrząsem psychicznym. Wywołała u powodów cierpienia psychiczne oraz zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne o znacznym nasileniu. Mimo, że z czasem ich natężenie słabło, rodzice nadal odczuwają wielką tęsknotę, pustkę i żal. Utratę córki odczuwają w codziennym życiu, o czym świadczą chociażby częste wizyty na cmentarzu, sposób spędzania świąt rodzinnych. U U. L. występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjno – lękowymi i śmierć córki była zasadniczym czynnikiem sprawczym, który spowodował ich wystąpienie. D. L. towarzyszą okresowo uczucia smutku czy tęsknoty za nieżyjącą córką.

Miarkując wysokość zadośćuczynienia Sąd miał również na względzie fakt, że obecnie występujące zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne powodów mają podłoże wieloczynnikowe i w dużej mierze są spowodowane strukturą ich osobowości. Ich natężenie nie wpływa dezorganizująco na codzienne funkcjonowanie. Niewątpliwie duże znaczenie miało to, że

w rodzinie pojawiła się najmłodsza córka M. Uznał więc, że krzywdę U. L., tak jak i D. L. w całości zrekompensuje zadośćuczynienie w wysokości po 100.000 zł. Jest to suma adekwatna do ustalonego w sprawie zakresu i nasilenia cierpień powodów, czasu ich trwania, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji. Jest właściwa dla złagodzenia odczucia krzywdy, a jednocześnie utrzymana w rozsądnych granicach. Takie też kwoty zasądził oddalając powództwo w pozostałej części.

Na podstawie art. 481 § 1 kc zasądził odsetki ustawowe od następnego dnia po dniu wyrokowania. Dopiero ujawnione w toku postępowania okoliczności pozwoliły na pełne ustalenie wysokości zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu długotrwałości cierpień powodów, które nie były w pełni znane w dacie wskazanej w pozwie (2 listopada 2012r.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 2 kpc. Powodowie wprawdzie jedynie częściowo wygrali sprawę, jednakże poniesione przez nich koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, (ustalane na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) zarówno przy zasądzonej

kwocie 100.000 zł. jak i przy dochodzonych 120.000 zł. wynoszą tyle samo – tj. 3.600 zł. Wobec tego w ocenie Sądu zasadnym było zasądzenie na rzecz U. L. i D. L. całości poniesionych przez nich kosztów procesu, tj. kwot po 3.617 zł.

Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 10.746 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, w zakresie w jakim Sąd uwzględnił powództwo oraz kosztów wywołania opinii biegłego. W pozostałej części Sąd przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Realia niniejszej sprawy pozwoliły też na ustalenie, że pomiędzy M. L. (1) a jego siostrą M. istniała szczególnie silna więź rodzinna. Siostra był niewątpliwie osobą niezwykle ważną w życiu powoda, była dla niego autorytetem i źródłem oparcia, dawała poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Powód zwracał się do siostry o poradę w wielu sytuacjach życiowych, wiele decyzji podejmowali wspólnie. W ostatnich miesiącach przed wypadkiem razem mieszkali i pracowali w W.. Wypadek wydarzył się, kiedy wracali z pracy do domu rodziców.

Z zeznań M. L. (1), jak i jego rodziców wynika, że relacje ze starszą siostrą wykraczały znacznie poza relacje wynikające czysto z więzi rodzinnych, były to relacje również przyjacielskie.

W świetle tych okoliczności Sąd wskazał, że śmierć starszej siostry była dla powoda szczególnie ciężkim doznaniem. Wypadek i ciężki stan, w jakim znalazła się siostra, wywołały w powodzie silny wstrząs i nagłą zmianę jego dotychczasowego życia. Niewątpliwie widok siostry nieprzytomnej, z ciężkimi obrażeniami były dla powoda bardzo trudnym przeżyciem zaś śmierć - szokiem i wielkim wstrząsem psychicznym. Wywołała u powoda cierpienia psychiczne oraz zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne o znacznym nasileniu. Do chwili obecnej stan psychiczny powoda wymaga psychoterapii, która przynajmniej częściowo wspomogłaby przepracowanie żałoby, pogodzenia się z nią.

Miarkując wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał również na względzie fakt, że obecnie występujące u powoda zaburzenia mają charakter czynnościowy, reaktywny i w dużej mierze są spowodowane strukturą jego osobowości. Ich natężenie może być zmniejszone po odbyciu psychoterapii wspierającej.

W konsekwencji Sąd uznał, że krzywda M. L. (1) będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 30.000zł.

Śmierć M. L. (2) spowodowała u N. L. poważny cios, ponieważ dziecko rozumie nieodwracalność śmierci, natomiast nie posiada doświadczenia i dojrzałości emocjonalnej, aby poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. Starsza siostra opiekowała się powódką, zajmowała się nią jak matka (różnica wieku między nimi wynosiła 14 lat). N. L. nie korzystała z pomocy specjalistycznej, wystraszające wsparcie otrzymała od osób bliskich, nie sprawia problemów edukacyjnych czy wychowawczych w szkole i w domu. Powódka więc zaadoptowała się do aktualnej sytuacji rodzinnej co świadczy o tym, że nie potrzebuje specjalistycznej pomocy w zakresie psychiki.

Sąd uznał, że krzywda N. L. będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 20.000 zł.

Sąd zasądził odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 kc od następnego dnia po dniu wyrokowania z tej samej, co powyżej, przyczyny.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł na art. 98 §1 i 2 kpc., zaś o kosztach sądowych na art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 3.246 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu w zakresie w jakim uwzględnił powództwo oraz kosztów wywołania opinii biegłego. W pozostałej części Sąd przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Pozwany zaskarżył apelacją wyrok w punkcie I w części zasądzonej na rzecz powodów U. i D. L. zadośćuczynienie w kwocie ponad 60.000 zł (pp1.4) oraz – w całości – rozstrzygnięcie

o kosztach procesu (pp 3,6,7). Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 448 kc w zw. z art. 24 kc (poprzez niewłaściwą wykładnię pojęcia „odpowiedniej” sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę) oraz prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy – art. 233 § 1 kpc (poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów prowadzące do przyjęcia w odniesieniu do powodów wygórowanych kwot tytułem zadośćuczynienia). Wniósł w związku z tym

o zmianę wyroku poprzez zmniejszenie zasądzonych punktami I.1. i I.4. kwot do kwot po 60.000 zł i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył też zażaleniem zawarte w punkcie II podpunkty

3 i 6 rozstrzygnięcie o zwrocie kosztów procesu. Zarzucił niesłuszne zasądzenie na rzecz współuczestników formalnych – rodzeństwa po 3.617 zł, zamiast - stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – po 2.400 zł, a z kosztami pełnomocnictwa – po 2.417 zł. Wniósł w związku z tym o zmianę zaskarżonych postanowień przez obniżenie zasądzonych kwot do kwot po 2.417 zł oraz o solidarne zasądzanie od N. i M. L. (1) kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik powodów wniósł o oddalenie apelacji i zażalenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania na rzecz każdego z powodów.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje: apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie, zaś zażalenie – w całości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego należy rozpocząć od tego, że nietrafnie postawiono w niej zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc. Przepis ten dotyczy oceny dowodów, więc jego naruszenie może polegać na dokonaniu przez sąd oceny dowodów

z naruszeniem zasad określonych w tym przepisie. Prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga zatem wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwej jego oceny (vide: wyrok Sądu Najwyższego

z 25 listopada 2003r., II CK 293/02, LEX nr 151622). Apelujący tymczasem takiego wskazania w apelacji nie zawarł, zaś zarzut naruszenia art 233 § 1 kpc sprowadził w istocie do przyznania powodom wygórowanych kwot tytułem zadośćuczynienia, co należy do stosowania prawa materialnego – art. 448 kc. A wobec podniesienia naruszenia również tego przepisu, sąd odwoławczy

– dostrzegając wadliwe, uchybiające wyrażonemu w nim postulatowi „odpowiedniości” orzeczenie o wysokości zadośćuczynienia – uznał zasadność apelacji w tej części. Ugruntowane orzecznictwo przyjmuje uprawnienie sądu odwoławczego do dokonania korekty wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wtedy, gdyby w wyniku rozpoznania przez niego apelacji okazało się, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, że jest ono rażąco wygórowane (albo rażąco niskie). Trafnie w związku z tym apelujący podniósł, że ani okoliczności sprawy, ani skutki zdarzenia dla życia U.

i D. L. nie uzasadniały przyznania zadośćuczynienia wyższego, niż po 60.000 zł.

Po pierwsze, inne tragiczne zdarzenia wynikające z wypadków samochodowych (śmierć bratowej powoda oraz brata powoda z rodziną), przywoływane przez powodów dla wykazania swej szczególnej sytuacji, gdy śmierć poniosła ich córka, nie mogą ważyć na wysokości zadośćuczynienia, do którego uiszczenia obowiązany jest pozwany. Są to bowiem zdarzenia nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem, za skutki którego odpowiada pozwany.

Po drugie – zdiagnozowanie zaburzenia (uraz psychiczny w postaci zaburzeń depresyjnych w reakcji na żalobę u U. L., przewlekłe zaburzenia adaptacyjne u D. L.) nie wywołały konieczności podjęcia przez powodów specjalistycznej terapii, ani nie ograniczyły ich funkcji życiowych (rodziny, zawodowych). Obydwoje nadal pracowali, powiększyli (w niecały rok później) swoją rodzinę ((...) urodziła się im córka M. – bezsporne).

Właściwe wyważenie powyższego skutkowało oczekiwaną korektą punktów I.1.4 wyroku, a w jej następstwie – zniesieniem wzajemnym między stronami kosztów procesu na podstawie art. 100 kpc. Poniesione koszty procesu sprowadzały się bowiem do wynagrodzenia pełnomocników, a powództwo uwzględnione zostało w połowie.

Słuszności takiemu rozstrzygnięciu nie stoi na przeszkodzie zgłoszone w apelacji żądanie zasądzenia kosztów Wprawdzie apelujący zaskarżył również orzeczenie o kosztach procesu i kosztach sądowych, ale nie przytoczył żadnego zarzutu, który uzasadniłby takie stanowisko.

Konsekwencją obniżenia przyznanego U. i D. L. zadośćuczynienia było obniżenie kwoty, podlegającej ściągnięciu od pozwanego. Uzupełniając podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia o wskazanie (ze względu na dyspozycję art. 113 § 1 – in fine ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – tj. Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) także art. 98 § 1 kpc, pozwany zobowiązany jest do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych opłat (2x3000 zł) oraz wydatków (2 x 447,58 zł), łącznie – 6.895,16 zł.

Dlatego też i na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł o zmianie wyroku (pkt I), zaś na podstawie art. 385 kpc – o oddaleniu apelacji w pozostałej części (pkt II).

Odnosnie zaskarżonego zażaleniem rozstrzygnięcia o kosztach procesu wytoczonego przez N. i M. L. (1) to przede wszystkim należy zauważyć więcej, niż lakoniczne, uzasadnienie tego rozstrzygnięcia, bo sprawdzające się jedynie do wskazania wadliwej w części i niepełnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Prawidłowe wskazanie art. 98 § 1 i 3 (a nie 2) kpc, a także art. 99 kpc (powodów reprezentował przeciw radca prawny) oraz – przy wartości przedmiotu sprawy po 30.000 zł - § 6 pkt

5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r., poz. 490) wyeliminowałoby być może przyjęcie wadliwej stawki minimalnej (3.600 zł) zamiast prawidłowej 2.400 zł. Trafnie zatem żalący wniósł o zmianę zawartych w wyroku (ppkty II 3,6) zaskarżonych postanowień o kosztach procesu poprzez obniżenie zszędzonych kwot do

2.417 zł. Dlatego też i na podstawie wskazanych przepisów oraz art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie III sentencji.

Wynik obu postępowań pozwalał uznać pozwanego za stronę wygrywającą i przyznać mu koszty stosownie do art. 98 § 1, 3 kpc, art. 99 kpc

w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz – odpowiednio – art. 391 § 1 kpc w zw. z 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 2 przytoczonego wcześniej rozporządzenia z 28 września 2002r. i art. 397 § 2 kpc w zw. z § 6 pkt 1, § 12 ust. 2 pkt 2 tegoż rozporządzenia. Na koszty postępowania apelacyjnego od każdego

z powodów złożyły się: 2.000 zł opłaty od apelacji i 1.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika (łącznie 3.800 zł), zażaleniowego – 15 zł opłaty i 90 zł wynagrodzenia pełnomocnika (łącznie 105 zł). Stąd Sąd orzekł, jak w punkcie IV sentencji.

7.07.2015r.

EP/dk